

Dr hab. Michał Wojenka, prof. UJ  
Instytut Archeologii UJ  
Ul. Gołębia 11; 31-007 Kraków  
[michal.wojenka@uj.edu.pl](mailto:michal.wojenka@uj.edu.pl)

Niepołomice, 26 kwietnia 2026 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Mateusza Skrzatka pt. *Przestrzeń osadnicza na rubieży państwa wczesnopiastowskiego w świetle analiz geoinformacyjnych. Ziemia lubuska i ziemia chełmińska – studium porównawcze* (Toruń 2026), napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Wojciecha Chudziaka**

Przedstawiona mi do recenzji dysertacja doktorska Pana magistra Mateusza Skrzatka składa się z trzech części, obejmujących tekst zasadniczy, liczący 290 stron maszynopisu oraz dwa załączniki stanowiące katalog, dołączone do pracy w formie cyfrowej. Pierwszy z nich, zawierający szczegółowe mapy (167 rycin), liczy 193 strony, drugi zaś, zatytułowany „Wykazy i katalogi”, a w istocie zawierający tabele i dodatkowy materiał graficzny, liczy 435 stron maszynopisu. Całość dysertacji p. mgr. Skrzatka odznacza się zatem dużą objętością, obejmując ponad 900 stron wydruku.

Pod względem tematycznym praca wpisuje się w dynamicznie rozwijający się w ostatnich kilkunastu latach nurt badań wykorzystujących bogate zasoby danych geoprzestrzennych do analizy dawnego osadnictwa w ujęciu statystycznym. W przeciwieństwie jednak do znanych mi opracowań poświęconych podobnym zagadnieniom, praca mgr. Skrzatka odznacza się znacznym rozmachem – Autor objął kompleksowymi badaniami dwie rozległe jednostki fizycznogeograficzne: ziemię lubuską oraz ziemię chełmińską. Jak informuje, *głównym celem pracy jest charakterystyka ziemi chełmińskiej i ziemi lubuskiej, stanowiących rubież osadniczą państwa wczesnopiastowskiego, z zastosowaniem analizy porównawczej [...] [która – MW] ma na celu wykazanie elementów wspólnych i różnic w zasiedleniu obszarów pograniczy – północno-wschodniego (ziemia chełmińska) oraz zachodniego (ziemia lubuska)* (s. 8). Powzięty przez mgr. Skrzatka temat badawczy uważam za bardzo interesujący i oryginalny.

Jak można wnosić z przedstawionego celu pracy, jej podstawowym zadaniem jest porównanie uwarunkowań rozwoju osadnictwa w okresie wczesnopiastowskim, tj. w X–XII w.

W rzeczywistości Autor podjął się jednak zadania znacznie szerszego, obejmując kwerendą *wszystkie fazy wczesnego średniowiecza* (s. 9), a więc okres od fazy wczesnosłowiańskiej po połowę XIII w. W moim przekonaniu przyjęta perspektywa badawcza jest właściwa, ponieważ umożliwia pełniejsze zrozumienie procesów osadniczych zachodzących na analizowanych przez Autora obszarach.

Struktura pracy jest czytelna i właściwie dostosowana do realizacji założonych przez Autora celów. Składa się ona zasadniczo z pięciu rozdziałów, wewnątrz podzielonych według poszczególnych zagadnień. Z recenzenckiego obowiązku muszę jednak odnotować, że wskutek nadmiernego rozdrobnienia układu wewnętrznego Autor nie ustrzegł się drobnych niekonsekwencji redakcyjnych. I tak po podrozdziale 3.3.6.2.1.2.1 następuje podrozdział 3.2.6.2.1.2.2, natomiast oznaczenie 3.3 pojawia się dwukrotnie – na stronach 95 i 153. Z kolei na stronie 162 pierwszym punktem sekcji 3.3.9 jest punkt 3.3.9.2.

Rozdział pierwszy (Wprowadzenie, s. 8–64) zawiera standardowe informacje odnoszące się do zakresu tematycznego, chronologicznego i geograficznego pracy. Autor przedstawił w nim również stan dyskusji nad pojęciem osadnictwa w optyce archeologicznej, historycznej i antropologicznej. Niezwykle interesujących danych dostarcza część poświęcona materiałowi badawczemu. Wynika z niej, iż w ramach swej pracy mgr Skrzatek przeanalizował nie tylko dostępne opracowania archeologiczne oraz przyrodnicze (tj. hydrograficzne, geologiczne, gleboznawcze), lecz również ogromną bazę danych zgromadzonych w zasobach Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków (karty KEZA, ob. KEZAL). Jak wynika z przedstawionych danych, w skład bazy źródłowej weszły 2803 stanowiska archeologiczne, z których 1149 Autor zakwalifikował do szczegółowych analiz przestrzennych (*osady i grodziska*; s. 17). Tak obszerna baza źródłowa niewątpliwie stanowi dobrą podstawę do wyciągania wniosków w oparciu o wykorzystanie narzędzi statystycznych.

Należy odnotować, że w rozdziale tym mgr Skrzatek dość szczegółowo omówił ograniczenia wiarygodności danych pozyskanych z KEZA, w tym wzmiankował kluczową z mojej perspektywy problematykę podstaw datowania materiałów pozyskanych na drodze badań powierzchniowych (s. 16). Jak jednak wskazuje Autor, *źródła archeologiczne wykorzystane w niniejszej pracy charakteryzują się relatywnie dużą wartością poznawczą* (s. 18). Pod względem periodyzacji materiału dla potrzeb omawiania źródeł z ziemi chełmińskiej Autor posługuje się podziałem chronologicznym wypracowanym przez prof. Wojciecha Chudziaka, zaś w przypadku ziemi lubuskiej stosuje wykorzystywany na terenie Wielkopolski podział na fazy A–E wczesnego średniowiecza (s. 22).

W kolejnych partiach rozdziału wprowadzającego Autor bardzo szczegółowo przedstawił stan badań archeologicznych nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym obu badanych obszarów (za bardzo wartościowe uważam dołączone do tej partii tekstu zestawienia tabelaryczne) oraz szczegółowo omówił metody badań (s. 54–62). Bardzo istotnym elementem tej partii rozdziału wstępnego jest, w moim przekonaniu, część metodyczna poświęcona analizie skupień przy zastosowaniu oprogramowania GIS, która może stanowić swego rodzaju „mapę drogową” dla innych, podobnych opracowań. Na zakończenie rozdziału pierwszego Autor przedstawia układ pracy, który – z zastrzeżeniem uwag przytoczonych powyżej – postrzegam jako klarowny.

Rozdział drugi (Uwarunkowania środowiskowe; s. 64–87) zawiera bardzo szczegółowe omówienie położenia analizowanych przez Autora stanowisk w krajobrazie. Rozdział ten uważam za znakomicie napisany i wyczerpujący, zaś jego lektura skłania mnie do wyrażenia poglądu, że Autor biegle orientuje się w zagadnieniach związanych z geografiami, geologią, geomorfologią i hydrologią. Szczegółowy opis obu badanych jednostek fizycznogeograficznych, w tym w warstwie geologiczno-pedologicznej, jest tym cenniejszy, że *środowisko geograficzne obszaru badań nie było jak dotąd przedmiotem szczegółowych analiz, w tym opartych na nowoczesnych metodach geoinformacyjnych* (s. 65). Okoliczność ta niewątpliwie podnosi wartość recenzowanej pracy.

Rozdział trzeci (Rozmieszczenie oraz struktura zasiedlenia [...], s. 88–203) stanowi kluczową, analityczną część rozprawy mgr. Skrzatka. Jak podaje Autor, celem tego rozdziału jest przedstawienie przestrzennego rozmieszczenia i struktury zasiedlenia badanych przezeń obszarów w trzech skalach: makro (regiony), mezo (strefy zasiedlenia) oraz mikro (skupiska osadnicze) (s. 88). Jak informuje Autor, miejsca zasiedlenia zamierza ukazać w kontekście chronologicznym oraz *w podziale na dwa podstawowe typy stanowisk: osady oraz grodziska* (s. 89). Wydaje się, że pominięcie w analizie innych typów stanowisk, a w szczególności cmentarzysk, stanowi pewną stratę, której Autor jest zapewne świadom, skoro w Załączniku I przedstawia mapy uwzględniające lokalizację cmentarzysk i skarbów na obu badanych terenach (s. 165–166, ryc. 139–140). Niestety do stanowisk sepulkralnych oraz skarbów nie odnosi się w tekście.

Nieco poważniejsze zastrzeżenia budzą dane przedstawione w podrozdziałach 3.2.1–2, w których zaprezentowano zwięzłą charakterystykę osadnictwa w obrębie mezoregionów, podając jednocześnie liczbę zidentyfikowanych w nich stanowisk osadniczych (s. 89–95). Ich suma wynosi jednak 2629 (1203 stanowiska na ziemi chełmińskiej, 1426 na ziemi lubuskiej), co wyraźnie odbiega od liczb przedstawionych przez mgr. Skrzatka w początkowej partii dysertacji, gdzie czytamy, że *ostatecznie w bazie stanowisk archeologicznych obszaru badań znalazły się 2803 stanowiska archeologiczne, z czego 1149 zakwalifikowano do dalszych analiz przestrzennych* (s. 17). Należy w tym miejscu dodać, iż podane

na wskazanych stronach liczby nie w pełni odpowiadają danym przedstawionym w tabeli 67 na s. 205 (N = 1339 stanowisk).

Wprowadzająca część rozdziału trzeciego zawiera bardzo ważne informacje z punktu widzenia zasad kwantyfikacji składników bazy źródłowej. Autor definiuje tu m.in. pojęcia odnoszące się do otwartości przestrzeni osad, wskazując na ich otwartość bądź częściową lub nawet całkowitą delimitację, której źródła leżą zarówno w przyczynach naturalnych (cieki, zbiorniki wodne, stoki itp.), jak również antropogenicznych (wały, fosy) (s. 95). Rozróżnienie na osady otwarte oraz częściowo i całkowicie delimitowane jest w mojej ocenie zasadne, choć kryteria służące tej klasyfikacji trudno mi uważać za ostre. O ile przykłady osad całkowicie delimitowanych z uwagi np. na ich położenie wyspowe nie sposób kwestionować, o tyle granice między stopniami delimitacji niekiedy trudno wskazać. Z wywodu Autora trudno się zorientować, czy np. osada otwarta, położona na wysoczyznowym cyplu i odcięta od jego nasady rowem, jest stanowiskiem jeszcze częściowo czy – jak zakładam – już całkowicie delimitowanym? W moim przekonaniu lepszym rozwiązaniem byłoby chyba zaproponowane onegdaj przez prof. Wojciecha Chudziaka rozróżnienie na osady nieobronne *stricte* otwarte i *quasi*-otwarte (o powierzchni sztucznie ograniczonej elementami delimitacyjnymi; zob. Chudziak W. 1996: 119).

Pewne wątpliwości wzbudza w tym kontekście kwestia podziału stanowisk na osady i grody (a właściwie grodziska). Wbrew deklaracjom składanym przez Autora we wstępie do rozdziału trzeciego (s. 89), zagadnienie grodzisk pozostaje w moim odczuciu wyraźnie niedoreprezentowane w dysertacji, w której zdaje się gubić w wyróżnionej przez Autora dość pojemnej definicji „osad delimitowanych”. W mojej ocenie takie ujęcie problematyki obiektów obronnych stanowi jednak pewien mankament, dodatkowo komplikowany przez mgr. Skrzatka. Jak bowiem wskazuje (s. 96), *osady delimitowane, zlokalizowane w pełni na wyspach lub otoczone fosami i wałami, pełniły funkcję obronną, podobnie jak grody*. Uwaga ta prowokuje mnie zatem do zadania następującego pytania: skoro osady delimitowane mogą być otoczone fosami i wałami, to na jakiej podstawie ich czytelne w terenie pozostałości odróżnia się od grodzisk?

Przedstawione powyżej uwagi odnośnie do niektórych kwestii podnoszonych w rozdziale trzecim przez mgr. Skrzatka nie zmieniają jednak mojego ogólnego, bardzo dobrego wrażenia jego treści. Cały rozdział trzeci stanowi niezaprzeczalny dowód bardzo dużego nakładu pracy Autora. Skrupulatnie zebrane przezeń dane geoinformacyjne przedstawiono w tym rozdziale w sposób kompleksowy, pozwalający na prześledzenie szczegółowych cech położenia osad w krajobrazie w kontekście chronologicznym. Zaprezentowane przez Doktoranta dane wyraźnie wskazują nie tylko na postępujący w miarę upływu czasu proces zagęszczania się sieci osadniczej (choć z pewnym „wahnięciem” w fazie D na ziemi lubuskiej), ale też na istnienie preferencji krajobrazowych dla

potrzeb osadnictwa. Gęstniejącą sieć osadniczą doskonale ukazują świetnie przygotowane przez mgr. Skrzatka mapy (Załącznik I, ryc. 76-79).

Bardzo istotnych informacji dostarcza właśnie ta część omawianego rozdziału, która dotyczy położenia stanowisk w krajobrazie. W przypadku ziemi chełmińskiej wyraźnie przeważa lokalizacja osad na płaskich i falistych wysoczyznach morenowych (s. 101), podczas gdy osady położone w ziemi lubuskiej – właściwie niezależnie od chronologii – zajmują głównie tereny równin sandrowych i wodnolodowcowych (s. 104). Przeprowadzona przez Autora analiza wariacji wydaje się jednak wskazywać, że wraz z rozwojem osadnictwa powiększa się zakres różnorodności form ukształtowania terenu wykorzystywanych pod osadnictwo (s. 106). Na postępującą eksploatację szeroko rozumianej *przestrzeni* wskazują też wyniki szczegółowych badań relacji osad do sieci hydrograficznej. Jak wskazuje Autor, w przypadku obu badanych obszarów z biegiem czasu rosła liczba osad zakładanych w pewnym oddaleniu od cieków wodnych (s. 115). Na ziemi chełmińskiej wczesnośredniowieczne osady zakładano głównie w miejscach występowania gleb brunatnych (s. 120), podobnie zresztą jak na ziemi lubuskiej (s. 128, 131).

Lektura tych partii tekstu – nasyconych szczegółowymi informacjami natury statystycznej – pozostawia jednak pewien niedosyt, gdyż nie daje odpowiedzi na przykład na pytanie, czy wysoki udział osad położonych na krawędzi wysoczyzny w ziemi chełmińskiej w porównaniu do ziemi lubuskiej wynikał z większej powszechności występowania tych form terenowych w pierwszej z wymienionych ziem. Podobne pytanie o preferencje lub po prostu większą dostępność można postawić również w odniesieniu do podłoża glebowego.

Bardzo istotnych danych dostarcza część poświęcona wynikom analiz delimitacji osad, prowadzonych przy wykorzystaniu numerycznego modelu terenu. Autor rozróżnia tu delimitację naturalną i antropogeniczną (s. 138). W kontekście tych rozważań pisze o grodziskach, rozróżniając je na pierścieniowe, podkowiaste i poprzeczne. Jak wskazuje, w okresie zawartym między VII/VIII a połową wieku X, w ziemi chełmińskiej grody wznoszono przede wszystkim na krawędzi wysoczyzny, podczas gdy w X-XI stuleciu zakładano je chętnie w strefach krawędziowych i dennych (s. 149). W odniesieniu do grodów z ziemi lubuskiej trudno mi się natomiast zgodzić z datowaniem grodu w Niesulicach (pow. świebodziński) już od fazy A (zob. Załącznik II, s. 18, tab. 10). Z dostępnych mi danych wynika, iż początki tego założenia obronnego przypadać mogą najwcześniej na fazę B, a i to zapewne należałoby poddać krytyce (zob. i por. Kurnatowska, Łosińska 1992: 151).

Za bardzo istotne uważam ustalenia Autora dotyczące skupisk osadniczych. Jak można się było spodziewać, analiza ich rozmieszczenia w ujęciu chronologicznym wskazuje na ich stały przyrost (s. 157). Szczegółowe obserwacje pozwoliły natomiast Autorowi uchwycić różnice w

sposobie ich organizacji przestrzennej. Na ziemi chełmińskiej przeważają skupiska centralne i liniowe, podczas gdy na ziemi lubuskiej skupiska liniowe są zdecydowanie mniej liczne (s. 160–161). Doskonałą ilustracją rozmieszczenia wspomnianych skupisk są bardzo starannie przygotowane mapy (Załącznik I, ryc. 141–149). Duże różnice można wskazać na poziomie regionów osadniczych. O ile na ziemi chełmińskiej da się wyodrębnić makroregiony osadnicze, o tyle na ziemi lubuskiej ich brak (s. 199).

Rozdział czwarty (Analiza porównawcza ziemi chełmińskiej i ziemi lubuskiej w świetle analiz geoinformacyjnych, s. 204–241) stanowi porównanie obserwacji dotyczących warunków położenia osad. Pod względem strukturalnym odpowiada on rozdziałowi trzeciemu. Dane odnoszące się do poszczególnych ziem konfrontowane są ze sobą, co z konieczności doprowadziło do licznych powtórzeń treści przedstawionych w rozdziale poprzednim. Najważniejsze wnioski i obserwacje Autor przedstawił w bardzo przystępnie opracowanych tabelach (tab. 67–83).

Powtórzeń nie uniknął Autor również w podsumowującym rozdziale piątym (s. 242–247), którego lektura pozostawiła mnie z poczuciem dużego niedosytu. Zabrakło mi w nim bowiem próby włączenia się do prowadzonej w środowisku polskich badaczy dyskusji na temat charakterystyki osadnictwa w okresie wczesnośredniowiecznym (ze szczególnym uwzględnieniem zaakcentowanej w tytule doby wczesnopiastowskiej). Autor mógłby rozwinąć w nim np. wątek dotyczący bardzo interesującej obserwacji odnoszącej się do ziemi lubuskiej, o której na stronie 137 napisał, że *spadek liczby osad otwartych w fazach D i E może być interpretowany jako efekt zmian o podłożu społeczno-gospodarczym, politycznym albo modelu osadniczego*.

Odnosząc się do kwestii technicznych, w ramach obowiązku recenzenckiego należy odnotować, że praca jest zasadniczo poprawna pod względem edytorskim, choć w niektórych miejscach wymaga drobnych korekt. Pojawiają się tu i ówdzie literówki (np. s. 20, 88), a także – stosunkowo często – niepotrzebne rozdzielenia wyrazów (np. s. 68, 71, 97, 98). Niekiedy można również dostrzec drobne nieścisłości merytoryczne, jak np. odniesienie do „systemu wasalnego” w realiach polskiego późnego średniowiecza (s. 148).

Na podkreślenie zasługuje wysoka jakość i staranność opracowanego przez Doktoranta dwuczęściowego katalogu źródeł. W szczególności podkreślić chciałbym tu doskonale opracowany materiał kartograficzny zebrany w „Załączniku I”, stanowiący bardzo wartościowe uzupełnienie stawianych w pracy tez. Materiał ilustracyjny przedstawiony w „Załączniku II” uważam za niezwykle wartościowy, zwłaszcza w tej jego warstwie, która odnosi się do wizualizacji danych przestrzennych wczesnośredniowiecznych grodów. Charakteryzuje się on wzorowym poziomem opracowania, umożliwiającym szczegółową analizę rozplanowania fortyfikacji i położenia w krajobrazie. Niestety Autor nie ustrzegł się tutaj pewnych błędów edytorskich. Otóż po rycinie 168

(s. 207) kolejna ilustracja (s. 337) nosi numer 414, dalej zaś (s. 356) znajdujemy rycinę 410, później zaś 400 (na s. 395), a następnie – na stronie 408 – ryc. 169.

Przedstawione powyżej uwagi krytyczne sytuuje jednak na marginesie ogólnie bardzo pozytywnego wrażenia po lekturze dysertacji. Cele stawiane przez Doktoranta uważam za zrealizowane. Po zapoznaniu się z rozprawą stwierdzam, że Pan mgr Mateusz Skrzatek jest badaczem o w pełni ukształtowanym warsztacie, który z dużą wprawą porusza się w gąszczu danych geoinformacyjnych. Dzięki rozległej znajomości problematyki oraz umiejętności wykorzystania odpowiednich narzędzi wykonał pracę ogromną i wymagającą benedyktyńskiej cierpliwości. Jakość uzyskanych przez niego wyników oceniam wysoko; jestem ponadto przekonany, że zaprezentowana w dysertacji metodologia znajdzie kontynuację w pracach innych badaczy. Tym samym uważam, że po wprowadzeniu niezbędnych korekt i uzupełnień praca powinna zostać wydana drukiem.

**Podsumowując, lektura maszynopisu dysertacji doktorskiej Pana mgr. Mateusza Skrzatka skłania mnie do konkluzji, iż spełnia ona wymogi stawiane rozprawom doktorskim w Ustawie z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003 nr 65, poz. 595, z późniejszymi zmianami). W związku z powyższym z przekonaniem rekomenduję ją do dalszych etapów postępowania.**

## **Literatura**

- Chudziak W.** 1996. *Zasiedlenie strefy chełmińsko-dobrzyńskiej we wczesnym średniowieczu (VII-XI wiek)*, Toruń (UMK).
- Kurnatowska Z., Łosińska A.** 1992. *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce*, red. Z. Kurnatowska, Poznań-Wrocław-Warszawa, s. 105-153.